



Kraków, dnia 25.08.1988r  
Nr 6/121 Rok VII

.....  
Organizacja  
Solidarność Walcząca-Kraków  
.....

.....  
...Ludzkich potrzeb do życia w prawdzie, niepodległości, sprawiedliwości nie stłumiły dziesięciolecia komunistycznych rządów, ucisku i zakłamania. Komunizm stacza się i kończy. Jak i kiedy nastanie wyzwolenie Polski będzie zależać od naszej odwagi, wrażliwości sumienia. Obecne strajki, żądania górników i portowców są kolejną zapowiedzią upadku tego systemu. W swym programie obiecujemy: "Dążyć do solidarnego spotęgowania fali samorzutnych strajków i protestów".  
TYLKO SOLIDARNI OSIAGNIEMY WOLNOSC I DOSTATEK!

Nowy Jork, 19.08.1988r

Kornel Morawiecki  
-Przewodniczący SW-

.....  
Stanowimy organizację Solidarność Walcząca. Naszą dewizą: "wolni i solidarni". Wyrośliśmy z powszechnego ruchu społeczno-wyzwoleńczego, z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego/Solidarność". Pracą, czynem i walką chcemy poprawić dolę człowieka, chcemy budować sprawliwszy, bogatszy i piękniejszy świat. Zmierzamy do niepodległej, demokratycznej Polski. Dążymy do wyswobodzenia narodów z pęt komunizmu. Będzie my głosić prawdę i żyć nadzieją, choćby nam przyszło ginąć w obronie ciemionych ludzi i bezczeszczonej wartości. Oto nasza rota: "Wobec Boga i Ojczyzny przysięgam walczyć o wolną i niepodległą Rzeczypospolitą Solidarną, poświęcać swe siły, czas-a jeśli zajdzie potrzeba-swe życie dla zbudowania takiej Polski. Przysięgam walczyć o solidarność między ludźmi i narodami. Przysięgam rozwijać idee naszego Ruchu, nie zdradzić go i sumiennie spełniać powierzone mi w nim zadania."  
Wolność i solidarność są dla nas racją, są naszą drogą i będą nam zwycięstwem.

Naszym wielkim celem jest niepodległa Rzeczypospolita Solidarna, wyzwolenie z komunizmu ludzi i narodów. Proponujemy w zamian ustroj demokratyczny zwany przez nas solidaryzmem. W ustroju tym władze państwowe wybierane w wolnych parlamentarnych wyborach by-łyby uzupełniane i ograniczane przez władze typu samorządowego-teryto-rialne, związkowe, pracownicze. Podziały kompetencji oraz regulacje sto-sunków między tradycyjną władzą-ustawodawczą, sądowniczą, wykonawczą-a władzami samorządowymi zorganizowanymi aż po krajowy szczebel, będą wymagały dobrej woli stron i dopracowania instytucjonalnego/powiedzmy-sejmowej Izby Samorządowej/. Nie przesadzamy schematu tych zmian.

Jesteśmy za gospodarką rynkową z równoprawnym dopuszczeniem różnorodnych form własności: prywatnej, spółdzielczej, samorządowej, akcyjnej, komunalnej, państwowej-i różnorodnych form zarzą-dzania przedsiębiorstwami i kapitałem. Swobodna, rynkowa konkurencja z udziałem spółek i firm zagranicznych, z wykluczeniem monopolu czy pań-stwowych gwarancji dla jakiegos sposobu organizacji produkcji i handlu. Pozwoli na rozwój form najlepiej przystosowanych do aktualnego stanu-się wytwórczych i oczekiwań społecznych.

/z programu "SW"/



